

Marian Bugajski

NIEKTÓRE FUNKCJE SKŁADNIOWE MORFEMU *NIE*

Kategoria negacji, mimo iż jest jedną z podstawowych kategorii systemu językowego, nie ma dotychczas zbyt wielu szczegółowych opracowań. W języku polskim zaprzeczenia dokonuje się najczęściej przy pomocy elementu *nie*, który już przy próbach zdefiniowania stwarza dużo problemów. Także samo jego nazwanie jest kłopotliwe, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż może spełniać różnorodne funkcje - od cząstki słowotwórczej aż po wypowiedzenie. Nie będziemy tutaj starali się go zdefiniować ani rozstrzygnąć, który z używanych na jego określenie terminów jest najwłaściwszy. Będziemy się posługiwać określeniem m o r f e m *nie*.

Omawiane zagadnienie dotyczy pogranicza morfologii i składni. Wydaje się jednak, że interesujący nas morfem *nie* pełni przede wszystkim funkcje składniowe. Uwidacznia się tam jako samodzielna cząstka i ma olbrzymi wpływ na konstrukcję wielu wypowiedzeń nie tylko negatywnych, lecz także i pozytywnych. W artykule raczej pomijamy zagadnienia semantyczne, gdyż powinny one zostać opracowane oddzielnie. Uwagę skupiamy wyłącznie na związkach morfemu *nie* z orzeczeniem imiennym.

Najprostszym przykładem wypowiedzeń negatywnych są tu:

1. *Wujek nie jest kolejjarzem*¹.
2. *Autorem tych słów nie jest Sartre* (Brand., s. 180).
3. *Byron nie był tu twórcą nowego gatunku literackiego* (Pr. kontr.).

Charakteryzują się one zaprzeczonym orzeczeniem, a właściwie zanegowana jest jedna jego część - łącznik. Dają się, prze-

¹ Przykłady nie opatrzone żadnym skrótem pochodzą od autora.

kształcić na zdania twierdzące przez opuszczenie elementu przeczenia:

1. *Wujek jest kolejarzem.*
2. *Autorem tych słów jest Sartre.*
3. *Byron był tu twórcą nowego gatunku literackiego.*

Mamy więc w omawianym przypadku do czynienia z sytuacją, gdy istnieją zdania negatywne dające się przekształcić na pozytywne drogą opuszczenia morfemu *nie* i jednocześnie istnieją wypowiedzenia twierdzące, które dadzą się transformować na przeczące przez proste zanegowanie orzeczenia.

Zastanówmy się teraz nad zdaniami:

1. *Teraz to nie był król, ale jęczący wylękniony człowieczek (W. G, s. 412).*

2. *Nie zostanę żołnierzem, tylko kolejarzem.*

3. *To nie było mieszkanie, ale stajnia!*

Chcemy zwrócić uwagę na możliwość zmiany ich szyku:

1. *Teraz to był nie król, ale jęczący wylękniony człowieczek.*

2. *Zostanę nie żołnierzem, tylko kolejarzem.*

3. *To było nie mieszkanie, ale stajnia.*

Kwestią sporną w omawianych zdaniach jest to, czy druga ich część stanowi wypowiedzenie eliptyczne, czy też należy ją raczej traktować jako przeciwstawny człon orzecznika. Jest to jednak problem, który wychodzi poza nasze zainteresowania i nie będziemy się nim zajmować. Istotną rzeczą jest natomiast możliwość przeniesienia morfemu przeczącego - oderwanie go od łącznika i połączenie z orzecznikiem. W ten sposób znajduje się on niejako w środku orzeczenia: *zostanę nie żołnierzem, było to nie mieszkanie, to był nie król.*

Taka zmiana szyku morfemu *nie* jest możliwa tylko w wypowiedzeniach, w których orzecznikowi jest przeciwstawiona dalsza część zdania. Przeczenie w takich konstrukcjach zwraca uwagę na treść zawartą właśnie w tej dalszej części. Można powiedzieć, iż jest ono elementem akcentowym.

Cytowane zdania dadzą się jeszcze przekształcić w następujący sposób:

1. *Teraz to był jęczący, wylękniony człowieczek, a nie król.*

2. *Zostanę kolejarzem, a nie żołnierzem.*

3. *To była stajnia, a nie mieszkanie.*

Także i podczas tego zabiegu zmieni się ich szyk, lecz za-

wartość treściowa pozostanie bez zmiany. W stosunku do wypowiedzeń wyjściowych zmianie ulegnie pozycja członu przeciwstawnego. Będzie on mianowicie stał bezpośrednio przy łączniku. Oprócz tego przesunie się element negujący, który będzie się łączył z danym orzecznikiem zdegradowanym do roli członu przeciwstawnego. Dla lepszego uwidocznienia zmian zachodzących w tych wypowiedzeniach zestawmy je razem:

1. *Teraz to nie był król, ale jęczącu, wylękniony człowieczek.*

Teraz to był nie król, ale jęczący, wylękniony człowieczek.

Teraz to był jęczący, wylękniony człowieczak, a nie król.

2. *Nie zostaną żołnierzem, tylko kolejjarzem.*

Zostaną nie żołnierzem, tylko kolejjarzem.

Zostaną kolejjarzem, a nie żołnierzem.

3. *To nie było mieszkanie, ale stajnia!*

To było nie mieszkanie, ale stajnia!

To była stajnia, a nie mieszkanie!

Należy stwierdzić, że pod względem zawartości treściowej otrzymane transformy nie różnią się od wypowiedzenia wyjściowego, przesuwa się jedynie chyba akcent, który jest położony na wyraz wchodzący w bezpośredni związek z łącznikiem. Jeśli weźmiemy na przykład wypowiedzenia umieszczone w punkcie trzecim, to zauważymy, iż w pierwszym z nich akcent logiczny pada na rzeczownik *mieszkanie*, w trzecim zaś na *stajnia*. Trudno jednoznacznie orzec, jak to jest w zdaniu drugim. Wydaje się, że punkt ciężkości przeniesiony jest raczej w kierunku wyrazu *stajnia*, a morfem przeczący *nie* spełniając rolę nośnika akcentu, pozwala na wprowadzenie członu przeciwstawnego i na uwypuklenie go.

Powiedzieliśmy, że pod względem zawartości treściowej zdanie wyjściowe nie różni się od otrzymanych z niego transform. Dlatego też można by sądzić, iż każde z nich stanowi konstrukcję negatywną². Będzie tak chyba, jeśli weźmiemy pod uwagę te jednostki jako całości. Jeśli natomiast podzielimy każdą z nich na dwie części składowe, to pierwsza część pierwszego wypowiedzenia w pktcie 3 (*To nie było mieszkanie*) będzie konstrukcją negatywną, pierwsza zaś część trzeciego (*To była stajnia*) - pozytywną. Natomiast zdanie to

² Za konstrukcję negatywną (zaprzeczoną, zanegowaną) uważamy taką konstrukcję składniową, w której morfem *nie* łączy się z orzeczeniem, bądź z jego częścią.

było nie mieszkanie w takiej postaci nie może istnieć i wymaga odpowiedniego członu przeciwstawnego.

Zdania:

1. *Carobójstwo nie jest właściwym rozwiązaniem* (Pr. kontr.).
2. *Ale nie była to bezpieczna wyprawa...* (W. g., s. 407).
3. *Nie był to zły pomysł* (S. ś., s. 2).

pod względem możliwości transformacji na twierdzące nie różnią się zasadniczo od poprzednio omówionych. Możliwy jest tutaj jednak jeszcze inny rodzaj przekształcenia:

1. *Carobójstwo jest niewłaściwym rozwiązaniem.*
2. *Ale była to niebezpieczna wyprawa...*
3. *Był to niezły pomysł.*

przy czym nie zmienia się ich wartość treściowa.

Omawiane wypowiedzenia charakteryzują się rozwiniętym orzecznikiem (*właściwe rozwiązanie, bezpieczna wyprawa, zły pomysł*). Rozwinięcie to najczęściej stanowi przymiotnik, czasami imiesłów bierny. Celowo nie stosujemy tu terminu *p r z y d a w k a*, ponieważ wy-daje się, zwłaszcza jeśli chodzi o zdania typu: *Był to niezły pomysł*, iż jako o orzeczniku można mówić tylko o całości - *niezły pomysł, niebezpieczna wyprawa* itd. Świadczyłaby o tym możliwość przesunięcia przeczącego morfemu *nie* - oderwania go od łącznika. Przekształcając omawiane zdania negatywne, otrzymujemy konstrukcje pozornie pozytywne. Mogłoby się na przykład wydawać, iż wypowiedzenie *Był to niewielki dom* jest wypowiedzeniem twierdzącym. Jednak naszym zdaniem tak nie jest, ponieważ ma ono taką samą wartość treściową, jak: *Nie był to wielki dom*. Istnieje tutaj zatem różnica natury formalnej. Polega ona na różnym umiejscowieniu elementu negacji. Ta sama treść jest wyrażona dwoma sposobami - w pierwszym przypadku morfem *nie* łączy się bezpośrednio z łącznikiem, w drugim - z rozwiniętym orzecznikiem, albo inaczej rzecz ujmując - z wyrazem rozwijającym orzecznik.

Przekształcając zdania twierdzące na przeczące, będziemy mieli dwie możliwości:

zdania twierdzące

Carobójstwo jest właściwym rozwiązaniem.

zdania przeczące

Carobójstwo nie jest właściwym rozwiązaniem.

Carobójstwo jest niewłaściwym rozwiązaniem.

Ale była to bezpieczna wyprawa.

Ale nie była to bezpieczna wyprawa.

Ale była to niebezpieczna wyprawa.

Był to zły pomysł.

Nie był to zły pomysł.

Był to niezły pomysł.

Jeśli uznalibyśmy zdanie typu *Był to niezły pomysł* za twierdzące, to w praktyce niemożliwe byłoby jego przekształcenie na przeczące. Co prawda dopuszczalna jest konstrukcja *Nie był to niezły pomysł*, w której morfem *nie* jest użyty dwukrotnie, lecz chyba ze względu na swą zawiłość nie jest używana.

W opisanych dotychczas wypowiedzeniach orzecznik zasadniczo wyrażony był rzeczownikiem. Teraz zajmiemy się konstrukcjami składniowymi przeczącymi, w których orzecznikiem jest przymiotnik, zaimek przymiotny, przysłówki lub wyrażenie przyimkowe. Za przykład posłużą następujące wypowiedzenia:

1. *Nie było to łatwe* (F. k., s. 12).

2. [...] *pora roku nie jest taka, żeby sprzyjała sypianiu na ławce* (Z. K., s. 18).

3. *Otóż Dziennikarz nie jest rad, że chłopci garną się do polityki* (Pr. kl. III),

Po przekształceniu przybiorą one taką formę:

1. *Było to niełatwe.*

2. *Pora roku jest nie taka, żeby sprzyjała sypianiu na ławce.*

3. *Otóż Dziennikarz jest nierad, że chłopci garną się do polityki.*

Przekształcenie to polega na zmianie szyku morfemu przeczącego. Podobnie jak w przykładach omówionych poprzednio, po transformacji otrzymujemy konstrukcje, które pozornie wyglądają na twierdzące. W rzeczywistości jednak wyrażają one taką samą treść jak ich nie przekształcone odpowiedniki, a różnią się od nich tym, że nie jest zaprzeczony czasownikowy element orzeczenia, lecz imienny. Obie te grupy wypowiedzeń możemy przetransformować na twierdzące, co będzie wyglądało w następujący sposób:

zдания przeczące

Nie było to łatwe.

Było to niełatwe.

[...] *pora roku nie jest taka, żeby sprzyjała sypianiu na ławce.*

zдания twierdzące

Było to łatwe.

[...] *pora roku jest taka, że sprzyja sypianiu na ławce.*

[...] *pora roku jest nie taka, żeby sprzyjała sypianiu na ławce.*

Otóż Dziennikarz nie jest rad, że chłopci garną się do polityki.

Otóż Dziennikarz jest nierad, że chłopci garną się do polityki.

Otóż Dziennikarz jest rad, że chłopci garną się do polityki.

W sytuacji odwrotnej - przekształcając zdanie twierdzące na przeczące - otrzymamy dwie konstrukcje negatywne, np.:

zdanie twierdzące

Ta dziewczyna jest ładna.

zdanie przeczące

Ta dziewczyna nie jest ładna.

Ta dziewczyna jest nieładna.

Możliwa jest tutaj podwójnie zaprzeczona konstrukcja *Ta dziewczyna nie jest nieładna*, której znaczenie jest zbliżone do *Ta dziewczyna jest ładna*. Jednak konstrukcje tego typu raczej we współczesnym języku polskim nie pojawiają się, ponieważ są mało komunikatywne.

Z bardziej skomplikowaną sytuacją będziemy mieli do czynienia, jeśli orzecznik będzie określany przez wyraz *bardzo*, a więc przysłówkę pełniący rolę okolicznika miary. Za przykład niech nam posłuży przytoczone już zdanie, które rozwinieśmy dodając do niego okolicznik *bardzo*: *Ta dziewczyna jest bardzo ładna*. Przekształcając je na wypowiedzenie przeczące, dodajemy do orzeczenia morfem *nie* i otrzymujemy konstrukcję: *Ta dziewczyna nie jest bardzo ładna*, w której wyraz przeczący jest związany z łącznikiem. Nie możemy natomiast, jak to zrobiliśmy w poprzednim przypadku, zmienić szyku i połączyć go z orzecznikiem: *Ta dziewczyna jest bardzo nieładna*, gdyż otrzymamy zdanie o zupełnie odmiennej wartości treściowej. Odnotujmy jeszcze dla porządku wypowiedzenie typu: *Ta dziewczyna jest nie bardzo ładna*, w którym element negacji związany jest z okolicznikiem stopnia. Jeśli omawiane zdania ułożymy w następującym porządku:

1. *Ta dziewczyna nie jest bardzo ładna.*

2. *Ta dziewczyna jest nie bardzo ładna.*

3. *Ta dziewczyna jest bardzo nieładna.*

zauważymy, iż tworzą one układ, w którym coraz bardziej ekspozowane jest zaprzeczenie cechy dodatniej. Treść pierwszego wypowiedzenia wskazuje w zasadzie na cechę dodatnią, zaś treść ostatniego - zdecydowanie ujemną. Chcemy zwrócić uwagę, że omówiony

stan rzeczy jest możliwy jedynie wtedy, gdy orzecznik wyraża cechę pozytywną (*ładny, mądry* itp.) i jest w stopniu równym. Nie mogą natomiast w takich układach występować zdania mające jako orzecznik przymiotnik wyrażający cechę negatywną (*brzydki, głupi* itp.), np.:

1. *Ta dziewczyna nie jest bardzo brzydka.*
2. *Ta dziewczyna jest nie bardzo brzydka.*
3. *Ta dziewczyna jest bardzo niebrzydka.*

Wydaje się, że we współczesnej polszczyźnie używa się tylko wypowiedzeń typu: *Ta dziewczyna nie jest bardzo brzydka*. Drugi rodzaj, w którym morfem *nie* łączy się z przysłówkiem *bardzo* jest teoretycznie dopuszczalny, natomiast zdania takie, jak: *Ta dziewczyna jest bardzo niebrzydka* czy *On jest bardzo niegłupi* w języku polskim nie istnieją. Stan ten uzasadniają bliskoznaczne pozytywy: *niebrzydka: ładna, niegłupi: mądry, niedobry: zły*. To, co wyżej powiedzieliśmy odnosi się także do wypowiedzeń, o których już wcześniej mówiliśmy, a które charakteryzują się rozwiniętym orzecznikiem:

1. *Ale nie była to bardzo bezpieczna wyprawa.*
2. *Ale była to nie bardzo bezpieczna wyprawa.*
3. *Ale była to bardzo niebezpieczna wyprawa.*

Jednak po ostatecznym przekształceniu morfem *nie* nie łączy się tu bezpośrednio z orzecznikiem, lecz z wyrazem określającym. W każdym z wymienionych zdań można opuścić morfem *nie*, w wyniku czego otrzymamy konstrukcję twierdzącą.

Zwróciliśmy dotychczas uwagę na przysłówek *bardzo*, który w pewnych konstrukcjach syntaktycznych łączy się z morfemem *nie* i powoduje możliwość zmiany jego szyku, przy czym układy, w których on występuje, są dość regularne i dają się do pewnego stopnia określić. Z podobną sytuacją mamy do czynienia, jeśli orzecznik jest rozwinięty przy pomocy innych wyrazów, np. przy pomocy przysłówków *całkowicie, zbyt*; zaimka przysłownego *taki*; zaimka przymiotnego *taki*. Wydaje się, że te jednostki leksykalne najczęściej pojawiają się przy orzeczniku. Niżej podajemy dwa przykłady:

1. *To nie jest tak mało - powiedziałem* (Z. K., s. 21).
2. *To jest nie tak mało - powiedziałem.*
3. *To jest tak niemało - powiedziałem*

1. [...] a jej treść nie jest taka wesoła (Pr. kontr.).

2. [...] a jej treść jest nie taka wesoła.

3. [...] a jej treść jest taka niewesoła.

Morfem nie często powoduje użycie wyrazów, które są właściwe tylko wypowiedzeniom negatywnym. A oto przykłady konstrukcji przeczących przekształcalnych na twierdzące pod warunkiem pewnych zmian leksykalnych:

1. Po ukończeniu szkoły człowiek wcale nie jest jeszcze przygotowany do zawodu (MGR 21/22 II 1976).

2. W Polsce technika użycia wiązki elektronowej do spawania nie jest jeszcze rozpowszechniona... (WW 5 V 1976).

3. Nie był to wcale zbyt zdolny student.

W wyniku transformacji otrzymujemy:

1. Po ukończeniu szkoły człowiek jest już przygotowany do zawodu.

2. W Polsce technika użycia wiązki elektronowej do spawania jest już rozpowszechniona.

3. Był to zdolny student.

Wspomniane zmiany wyrazowe polegają tutaj na opuszczeniu pewnych elementów leksykalnych lub na zastąpieniu ich innymi - właściwymi zdaniami pozytywnym.

Zwróćmy teraz uwagę na takie wypowiedzenia:

1. Nie była ani ładna, ani brzydka.

2. Ten ostatni nie jest ani dobry, ani zły... (Pr. kl. IV).

3. Ten pokój nie jest ani zbyt duży, ani zbyt mały.

Mają one orzecznik wyrażony szeregiem stanowiącym parę wyrazów antonimicznych. Ich treść wskazuje na cechę pośrednią - obojętną, którą moglibyśmy umieścić między biegunami oznaczonymi jako dodatni i ujemny. Zwróćmy uwagę, iż w tej postaci, w jakiej je przytoczyliśmy, zdania nasze określają tę cechę drogą wykluczenia. Stanie się to bardziej widoczne, gdy zastosujemy schemat:

ładny	o	brzydki
dobry	o	zły
duży	o	mały
+	o	-

1. Nie była ani +, ani -.

2. Ten ostatni nie jest ani +, ani -.

3. Ten pokój nie jest ani zbyt +, ani zbyt -.

Można to wyrazić w inny sposób:

1. Była O.

2. *Ten ostatni jest O.*

3. *Ten pokój jest O.*

W języku polskim znaczenia określone symbolem O nie mają swoich nazw poza chyba jednym wyjątkiem:

wysoki - średni - niski

W mówionych odmianach języka czasami spotykamy wyraz *średni* w znaczeniach określonych symbolem O, np.:

taki średni - ani duży, ani mały

taki średni - ani głupi, ani mądry

Pełni on tutaj chyba rolę podobną jak zaimek, a w każdym razie znaczenie jego konkretyzuje się w poszczególnych przypadkach. O tym, iż wyraz ten nie ma konkretnego znaczenia, świadczy dodany do niego zaimek przymiotny *taki*. Wobec tego w miejsce symbolu O możemy podstawić przymiotnik *średni*:

ładny średni brzydki

dobry średni zły

duży średni mały

Jednak w każdym przypadku znaczenie owego *średni* jest inne. We współczesnej polszczyźnie pojawiają się zdania typu:

1. *Była średnia, ani ładna, ani brzydka.*

2. *Ten ostatni jest średni - ani dobry, ani zły.*

3. *Ten pokój jest średni - ani zbyt duży, ani zbyt mały.*

Można w nich opuścić składnik *średni*. W ten sposób otrzymamy konstrukcje typu:

1. *Była ani ładna, ani brzydka.*

2. *Ten ostatni jest ani dobry, ani zły.*

3. *Ten pokój jest ani zbyt duży, ani zbyt mały.*

Zwróćmy uwagę, że w tym wypadku cecha oznaczona symbolem O nie jest określona drogą wykluczania, lecz konstrukcja składniowa wskazuje na nią bezpośrednio. Mielibyśmy zatem do czynienia z wypowiedzeniem twierdzącym, w którym poszczególne człony szeregowego orzecznika połączone są przy pomocy powtarzającego się spójnika *ani*. Zestawmy teraz omawiane konstrukcje negatywne z odpowiednimi pozytywnymi:

wypowiedzenia negatywne

Nie była ani ładna, ani brzydka.

Ten ostatni nie jest ani dobry, ani zły.

Ten pokój nie jest ani zbyt duży, ani zbyt mały.

wypowiedzenia pozytywne

Była ani ładna, ani brzydka.

Ten ostatni jest ani dobry, ani zły.

Ten pokój jest ani zbyt duży, ani zbyt mały.

Zarówno jedno, jak i drugie wyrażają tę samą treść, jednak wypowiedzenia negatywne robią to drogą eliminacji, natomiast pozytywne - drogą bezpośredniego wskazania. Dodajmy jeszcze, iż poszczególne człony szeregowego orzecznika mogą być rozwinięte przy pomocy przysłówków takich, jak *zbyt* czy *bardzo*. Nie zmienia to w niczym przedstawionej postaci rzeczy.

W opisywanych wypowiedzeniach powtarza się spójnik *ani*: *ani ładna, ani brzydka; ani dobry, ani zły; ani duży, ani mały*. Nie jest to jednak koniecznością - spójnik ten może nie być powtórzony, wtedy interesujące nas zdania przybiorą taki kształt:

1. *Nie była ładna ani brzydka.*
2. *Ten ostatni nie jest dobry ani zły.*
3. *Ten pokój nie jest zbyt duży, ani zbyt mały.*

Jednak w takim wypadku niemożliwa jest ich transformacja na twierdzące. Nie istnieją bowiem w polszczyźnie zdania typu: *Była ładna ani brzydka*; czy *Była ładna i brzydka*.

Omawiając związki przeczącego morfemu *nie* z orzeczeniem imiennym chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na wypowiedzenia negatywne nie mające w ogóle pozytywnych odpowiedników. Możemy tu wydzielić konstrukcje syntaktyczne wyrażające obiektywnie istniejący negatywny stan rzeczy, który z różnych względów jest niemożliwy do zmiany. Wobec tego także i przedstawiające go wypowiedzenia nie dadzą się przekształcić na pozytywne. Przede wszystkim należałoby tu zaliczyć konstrukcje typu: *Człowiek nie jest maszyną, Muchomor nie jest grzybem jadalnym* itp. Wyróżniliśmy je ze względu na ich znaczenia. Formalnie można je transformować na twierdzące. Odbywa się to przez opuszczenie elementu negacji. Jednak wtedy będą zawierały treść niezgodną z rzeczywistością - nieprawdziwą. Jest rzeczą oczywistą istnienie podobnego typu wypowiedzeń twierdzących - takich, które wyrażają niemożliwy do zanegowania pozytywny stan rzeczy - wypowiedzeń nie dających się zaprzeczyć. Przykładem mogą tu być: *Człowiek jest ssakiem, Słońce jest gwiazdą*. Ścisłej mówiąc nie można ich zaprzeczyć pod względem treściowym, czy raczej ze względu na treść. Zdanie *Słońce nie jest gwiazdą* jest formalnie poprawne, natomiast jego treść nie jest adekwatna do rzeczywistości.

Wśród wypowiedzeń z orzeczeniem imiennym istnieją także takie, które są nie do przetransformowania na twierdzące, ponieważ nie pozwala na to ich formalno-składniowa konstrukcja. Za przykład mogą nam posłużyć zdania:

1. *Nie* było tu jednak po co przychodzić, dlatego też lokal był niemal pusty (WW 18 II 1976).

2. *Skóra na głowie jest wprawdzie przecięta, ale kość nienaruszona* (W. j. p., s. 77).

3. *Nie jest zdolny, ale pracowity.*

Ich nieprzekształcalność jest warunkowana przede wszystkim układem treści poszczególnych zdań składowych.

Jako ostatni typ chcielibyśmy wyróżnić konstrukcje składniowe mające charakter utartych zwrotów i jako takie istniejące tylko w postaci negatywnej, np.:

1. *Planem nie było końca.*

2. *Niech pan nie będzie taki pewny...* (W. j. p., s. 63).

3. *Nie czyń drugiemu, co tobie niemiło.*

Wydaje się, że nie są one w polszczyźnie zbyt liczne, mimo to wymagałyby osobnego opracowania.

W artykule przedstawiliśmy powiązania morfemu *nie* z orzeczeniem imiennym. Wyróżniliśmy grupę wypowiedzeń negatywnych dających się przekształcić na pozytywne drogą opuszczenia elementu negacji i jednocześnie stwierdziliśmy możliwość istnienia konstrukcji składniowych pozytywnych, które można transformować na negatywne przez zaprzeczenie orzeczenia. Dalej zwróciliśmy uwagę na ruchomość morfemu *nie*, na możliwość oderwania go od łącznika i związania z orzecznikiem, co także prowadzi do otrzymania konstrukcji pozytywnych, mających jednak w gruncie rzeczy taką samą zawartość treściową jak ich negatywne odpowiedniki. Owa ruchomość elementu negacji polega także na jego łączliwości z wyrazami rozwijającymi orzecznik, przy czym interesujące są wypowiedzenia z okolicznikiem *bardzo*, tworzące trójzdaniowe układy, w których stopniowo eksponowane jest zaprzeczenie cechy dodatniej. Opisaliśmy też zdania przekształcalne na twierdzące pod warunkiem pewnych zmian leksykalnych. Bardzo interesujące naszym zdaniem są konstrukcje składniowe z orzecznikiem szeregowym połączonym spójnikiem *ani*. Jeśli spójnik ten się powtarza, wtedy są one przekształcalne na pozytywne, jednak wyrażają tę samą treść co ich negatywne odpowiedniki, jeśli natomiast jest użyty pojedynczo, wtedy nie można ich transformować. Dalej wyróżniliśmy zdania nie mające odpowiedników pozytywnych, ponieważ zawierają treść możliwą do wyrażenia tylko przez konstrukcje negatywne. Innym typem były wypowiedzenia nie dające się transformować na

twierdzące z powodu ich formalno-składniowej budowy oraz takie, które stanowią utarte zwroty - mają charakter związków frazeologicznych. Taka klasyfikacja była możliwa dzięki zwróceniu uwagi na funkcje i miejsce morfemu *nie* w zdaniu.

WYKAZ SKRÓTÓW

- Erand. K. Brandys, *Listy do pani Z.*, Warszawa 1968.
 F. k. C. Chruszczewski, *Fenomen kosmosu*, Poznań 1975.
 MGR Magazyn "Gazety Robotniczej".
 Pr. kl. Prace klasowe uczniów liceów ogólnokształcących z klas I-IV.
 Pr. kontr. Prace kontrolne studentów filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.
 S. ś. K. Czobot, *Skok śmierci*, Warszawa 1969.
 W. g. J. Dobraczyński, *Wybrańcy gwiazd*, Warszawa 1962.
 W. j. p. J. Chmielewska, *Wszyscy jesteśmy podejrzani*, Warszawa 1966.
 WNW "Wieczór Wrocławia", dziennik.
 Z. K. A. Ścibor-Rylski, *Złote Koło*, Warszawa 1971.

Uniwersytet Wrocławski
 Wrocław

Marian Bugajski

SOME SYNTACTIC FUNCTIONS OF THE MORPHEME *NIE*

The article deals with a problem which is related both to morphology and syntax. Particular attention has been drawn to the relations of the morpheme *nie* to the nominal predicate. Here we distinguish negative sentences which can be transformed to positive utterances by eliminating the negation factor and we point to possible positive structures which can be transformed to negative by negating the predicate. From the syntactic point of view the morpheme *nie* is a shifting unit i.e. it can be connected with either a predicative or a copula. This flexibility results from the possibility of joining the morpheme with predicative developing words, particularly with the adverbial *bardzo*.

We have also described sentences which can be transformed to affirmative under the condition of certain lexical changes and there have been distinguished utterances with no positive equivalent as they can be expressed only by negated structures. Some structures are impossible to transform because of their idiomatic character.